CZĘŚĆ XLV — № 9. ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{1}{13}$ LUTEGO.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{\text{31 Stycznia.}}{\text{12 Lutego.}}$

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 26 Stycznia, Dowódzca Schlüsselburskiego pułku Strzelców, Jenerał-major *Juferow*, mianowany Dowódzcą 1 brygady 9 dywizyi pieszej, a na jego miejsce Dowódzcą pułku, Pułkownik Izmajłowskiego pułku gwardyi *Kozłow*;— Zostają uwolnieni dla słabości zdrowia, Jenerał-majorowie: Dowódzca 1 brygady 2 dywizyi Artylleryi *Dzierulew* i liczący się w Artylleryi *Bierezin*.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale służby Cywilnej z dnia 22 Stycznia, Urzędnik do poleceń szczególnych przy Witebskim, Mohylewskim i Smoleńskim Jenerał-Gubernatorze, Radzca Stanu *Gajewski*, mianowany Rządzcą (Правитель) Kancellaryi tegoż Jenerał-Gubernatora; — Pomocnik Łucyńskiego Poczt-mistrza, Sekretarz Gubernijalny *Kupraszewicz*, zostaje uwolniony od służby na własną prośbę.

— Przez Reskrypt CESARSKI z dnia 22 Stycznia, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy, Jenerał-major Sztabu Jeneralnego *Lewszin 1*.

— Przy najłaskawszym Reskrypcie z dnia 23 Stycznia, P. Jenerał-porucznik *Czertkow* miał szczęście otrzymać od N. PANA tabakierę brylantową z wizerunkiem J. C. MOŚCI, w dowodzie MONARSZEGO zadowolenia za znaczną ofiarę, przyniesioną na rzecz Michajłowskiego-Woroneżskiego korpusu Kadetów.

— W Petersburgu, na Newskiej Perspektywie, w domie Łopatina, tuż przy Aniczkowskim moście, istnieje już od niejakiego czasu i słusznej używa wziętości zakład prawdziwie pożyteczny. Jest to magazyn gotowych ubiorów mężkich, damskich i dziecinnych, oraz bielizny, założony i utrzymywany pod orędownictwem *Petersburskiego Towarzystwa nawiedzania ubogich*. Nie tyle jest celem tego zakładu odnoszenie znacznych zysków ze zbytu wyrobów, ile dostarczenie roboty podupadłym rzemieślnikom. Jakoż towary Magazynu nawiedzania ubogich celują wielką w porównaniu taniością, a w doskonałości roboty i guście nie ustępują najbogatszym, oraz najdroższym zakładom tego rodzaju w Petersburgu.

— W ostatnim numerze Dziennika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, znajdujemy, pod tytułem: *Nieletni Samobójcy*, wzmiankę o następujących dwóch wypadkach, jako o rzadkich psychologicznych fenomenach: «W gubernii Chersońskiej, powiecie Bobrynieckim, wsi Nikołajewce obywatela Kardasewicza, córka włościanina Wołoszyn, na imię Anastazya, mająca wieku lat 12, obwiesiła się 15 Października 1851.

«W gubernii Grodzieńskiej, powiecie Białostockim, w stodole domu mieszczanina, żyda, Wasilkowskiego, znaleziono w dniu 3 Listopada 12-letniego chłopca Józefa Ramer, syna mieszkańca Królestwa Polskiego, który się sam obwiesił.

W tymże numerze wyczytujemy szczegóły o dwóch uderzeniach piorunu, które również należą do najrzadszych zjawisk, z powodu spóźnionej pory roku w której się zdarzyły: pierwszy, w dniu 8 (20) Listopada zeszłego roku, w gubernii Podolskiej, powiecie Proskurowskim, zabił włościanina wsi *Zielonej*, Teodora *Szydłowskiego*, lat 50 wieku mającego, który pasł woły — drugi, nazajutrz dnia tego, to jest 9 (21) Listopada, o godzinie wpół do 4 po południu, w Kursku, wypadłszy z chmury, która nadciągnęła z północy-wschodu, uderzył w cerkiew Narodzenia N. Panny, gdzie rozdzieliwszy się na dwa prądy, rozbił 205 szyb i szkieł od obrazów, poczynił różne inne szkody na wartość

1,000 rubli sr. i wypadł na zewnątrz. W jednej z kaplic cerkwi odbywało się w tej chwili wieczorne nabożeństwo. Jeden z mnichów i jeden z braci służących (послушникъ) zostali nieco ogłuszeni, bez żadnego wszakże szwanku.

— Podług teraz ogłoszonych urzędowych podań, na przeszłoroczny jarmark w Niżnym-Nowgorodzie było przywieziono w ogóle towarów rossyjskich na wartość 46,363,452 rubli sreb., sprzedano za 39,943,758 rub. sr. — W porównaniu z rokiem zaprzeszłym, w roku 1851 przywieziono na 3,420,591 rub. sr. więcej i sprzedano na 4,263,593 rubli srebrem więcej, niż w roku 1850.

— Donoszą z Rygi, że tam jest mowa o ustanowieniu, za pomocą telegrafu elektrycznego, prostej kommunikacyi z Bolder-Aa, położonem w ujściu Dźwiny Zachodniej.

— Donoszą w gazecie *Inland*, że w Rewlu 29 Grudnia stał się pastwą płomieni ten sam, położony na przedmieściu Petersburskiém dom, w którym mieszkał Minister Piotra Wielkiego Mienszikow, podczas pobytu tego Monarchy w Catherinenthal i który na tę pamiątkę był przez Gminę miejską oswobodzony od wszelkiego podatku i poboru. W ostatnich czasach dom ten był zajęty przez gospodę furmańską, i pożar nastąpił w skutek nieostróżności z ogniem.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 4 Lutego.

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył Najłaskawiej udzielić Honorowemu Optykowi miasta Warszawy, Jakóbowi Pik, w nagrodę jego zasług położonych przez urządzenie znacznej fabryki narzędzi optycznych, matematycznych, fizycznych i meteorologicznych, medal srebrny z napisem: «за усердіе» na szyi na wstążce orderu Św. Anny nosić się mający.

— N. Pan, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej ozdobić raczył: Orderem Św. Włodzimierza 3 klassy: Rzeczywistych Radzców Stanu: Dziedzickiego, Wiesiołowskiego, Cichorskiego, Turskiego, i Vice-Dyrektora Kancellaryi Przybocznej Namiestnika, Zarządzającego Wydziałem Celnym tejże Kancellaryi, Jeweckiego, i zaliczyć do tegoż orderu tejże klassy, Administratora Dyecezyi Chełmskiej Grecko-Unickiej, Xiędza Suffragana Teraszkiewicza; — Orderem Św. Anny 2 klassy z koroną, Rzeczywistych Radzców Stanu: Członków Senatu: Trzetrzewińskiego, Hoffmana i Józefa Chwaliboga, Członka Kommisyi Umorzenia Długu Krajowego, Deszerta i Sekretarza Referenta Kancellaryi Rady Administracyjnej, Referendarza Stanu Miączyńskiego.

— N. Pan, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy Polskiemu Augustynowi Kwaśniewskiemu, w Anglii przebywającemu, powrócić do Królestwa Polskiego, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez zwrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

— Na onegdajszych wyborach członków Towarzystwa Lekarskiego, utrzymane zostały też same osoby co i poprzednio, a mianowicie: Prezesem, Radzca Stanu Dr. Bącewicz; Vice-prezesem, Radzca Dworu Dr. Le Brun, i Sekretarzem Towarzystwa, Dr. Kryszka.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *30 Stycznia.* Nowe prawo przeciw nadużyciom druku otrzymało zatwierdzenie Cesarskie.

— Wiadomość o zdjęciu stanu oblężenia w Wiedniu z powodu zniesienia niektórych bastjonów, okazała się przedwczesną.

— Rząd zatwierdził przełożenia Biskupów Węgierskich, którzy przed dwóma miesiącami byli się zjechali do Wiednia na Synod prowincyonalny. W skutek tego, kierunek wychowania początkowego będzie powierzony Biskupom, w rozmaitych opactwach założone będą seminarya i zapewniona płaca dla uboższego Duchowieństwa.

— Cesarz Jmć darował pozostający czas kary hrabi Augustynowi Guerrieri, kawalerowi Witykindowi Lutti, obu z Werony, i Angelo Giacomelli z Trewizy, którzy, za prowadzenie korrespondencyi rewolucyjnej byli skazani na karę więzienia w twierdzy od dwóch lat do pięciu.

Wenecya, 24 Stycznia. Sąd wojenny wydał wyrok na spólników morderstwa komendanta arsenału Weneckiego, pułkownika Marynowicza. Dwaj skazani na powieszenie ulegną tej karze pojutrze, jeden na 12 lat więzienia ciężkiego, czwarty uznany za niewinnego. Główny winowajca Konfort znajduje się w tej chwili na Malcie.

HANOWER, *29 Stycznia.* Dziś Izby ukończyły swoje prace i zostały odroczone na czas nieograniczony.

LUXEMBOURG, *26 Stycznia.* Jedna z tutejszych gazet donosi, że nasz Rząd zawarł ze Stolicą Apostolską konwencyą, w skutek której hierarchija katolicka ma być przywrócona w Niderlandach i utworzone zostaną rozmaite katedry Biskupie. Ta wiadomość potwierdzona jest przez gazety Niederlandzkie i Belgijskie.

GOTHA, *29 Stycznia.* Na wczorajszem posiedzeniu Sejm tutejszy odrzucił całkowicie i bez rozbioru nową Konstytucyą z annexami, większością 13 głosów przeciw 11. Po tym wypadku, Minister P. Seebach oznajmił niezwłocznie że Sejm jest rozwiązany.

ALTENBOURG, *2 Lutego.* Wczora wieczorem przybyli tu drogą żelazną Król i Królowa JJ. Hanowerscy. Na uroczystość ślubu, która ma się tu odbyć 10 b. m., spodziewany jest tu także Król Jmć Pruski i niektórzy członkowie Domu Królewsko-Saskiego.

ANGLIJA.

LONDYN, *31 Stycznia.* Gazeta połączonej służby (United Service), która niedawno zaprzeczała powiększeniu siły zbrojnej angielskiej, dziś daje szczegóły tego powiększenia. Wszystkie pułki od 750 ludzi, podniesione będą do 850. Pułki dziś znajdujące się na Przylądku, mają mieć po 900 ludzi, równie jak i pułki 26, 36, 41, 42, 47, 49, 67, 69 i dwa bataljony tiraljerów pozostaną na stopie 850 ludzi. Artylerya będzie pomnożona o 1000 ludzi.

Londyn, 2 Lutego. Wprzód nim wystąpi przed Parlamentem, Gabinet uległ modyfikacyi. Lord Broughton (przedtém sir J. Hobhouse), Prezes Biura Kontroli (to jest Minister do spraw Wschodnio-indyjskich), jest zastąpiony przez P. Fox Maule, Ministra Wojny. Sądzą, że miejsce tego ostatniego zajmie sir Vernon Smith.

— Niemałe sprawia wrażenie mowa którą miał sir Robert Peel, syn sławnego niegdyś Ministra, na uczcie danej dla niego przez wyborców miasta Tamworth. Mowa ta daje się sprowadzić do następnego wyznania wiary politycznego: wojna obecnemu Gabinetowi; gorące życzenie iżby lord Palmerston obalił dawnych swych kollegów, którzy go tak niegrzecznie z grona swego wyprosili; nakoniec, w dalekiej perspektywie, Gabinet prezydowany przez lorda Stanley, głowy partyi Protekcyonistów.

— Ogłoszono zostało urzędowie w *Gazecie Londyńskiej*, że od dnia 1 Stycznia Rząd Angielski ustanowił, za pomocą siły zbrojnej morskiej Jej Królewskiej Mości, blokadę wszystkich portów zatoki Benin na zachodniém wybrzeżu Afryki, z wyłączeniem portu Budegry.

FRANCYA.

PARYŻ, *1 Lutego.* Dekretem z dnia 31 Stycznia, Prezes Rplitej przywraca krzyżowi Legii Honorowej formę i cały pozor, jakie miał ten order w chwili ustanowienia przez Cesarza Napoleona.

— Przez Dekret z dnia 30 Stycznia, Prezes Rplitej mianował Pana Delangle, Prezesa Sekcyi Spraw Wewnętrznych, Oświecenia i Wyznań w Radzie Stanu, byłego Prokuratora Jeneralnego przy Sądzie Appellacyjnym Paryskim, Prokuratorem Jeneralnym przy Sądzie Kassacyjnym, na miejsce P. Dupin (starszego), którego dymissya została przyjęta.

— *Monitor* zawiera następującą notę urzędową: «Niektóre osoby mniemały, że kaplica i sklepy grobowe w Dreux (*) były objęte dekretami 22 Stycznia.

«Nigdy nie było zamiarem Rządu pozbawiać Rodzinę Orleańską tej pobożnej posiadłości.»

— Wykonawcy testamentu Ludwika Filippa podali Prezesowi Rplitej urzędową protestacyą przeciw Dekretom konfiskacyjnym. Komitet doradzców prawnych Rodziny Orleańskiej składa się w tej chwili z PP. Berryer, de Vatismenil, Dufaure, Odilon Barrot, Paillet, Glandaz i Fremyn, notaryusza. (Depesza telegraficzna z dnia 2 Lutego dodaje, że P. Dupin starszy zapisał się w poczet Adwokatów Sądu Appellacyjnego i jest umocowany do stawania w sprawie mającej się wytoczyć przez Rodzinę Orleańską przeciw konfiskacie dóbr stanowiących jej własność.)

Zkądinąd Rząd Hiszpański wda się w tę sprawę z powodu Xiężny de Montpensier, Infanty Hiszpańskiej, której oprawa zawarowana jest na skonfiskowanych dobrach. Dyplomacya zapewna będzie bardzo czynną z obustron, a tymczasem gazety hiszpańskie wszczęły nader drażliwą politykę.

Paryż, 3 Lutego. (Przez telegraf.) «Dziś ogłoszone zostało Prawo o wyborach. Ciało Prawodawcze będzie się składało z 262 deputowanych. Algerya i inne kolonije nie będą miały deputowanych. Wybory będą miały miejsce głosowaniem powszechném wprost i kreskowaniem tajném. Wyborcami są wszyscy francuzi mający lat 21 wieku, wybieralnemi są wszyscy mający lat 25 skończonych, prócz urzędników płatnych od Skarbu. Ciało Prawodawcze zbierze się w końcu Lutego.»

— W korrespondencyi Gazety Powszechnej Augsburskiej z Paryża z dnia 27 Stycznia czytamy: «Król Belgów, w imieniu swoich dzieci, rodzących się z córki Króla Ludwika Filippa, zaprotestował przeciw Dekretom konfiskacyjnym z dnia 22 Stycznia. Sądzą, że Dwory Madrytski, Neapolitański i Brezylijski nieomieszkają też zaprotestować z tych samych powodów.»

Rozmaici Prefekci poważyli się donieść Ministrowi Spraw Wewnętrznych o złém wrażeniu, jakie pomienione Dekreta sprawiły po Departamentach.

— W gazecie Bruxelskiej czytamy: «Dowiadujemy się z pewnego źródła, że Biskupów Francyi mocno obchodzi artykuł Dekretu 22 Stycznia, którym summa 5 miljonów franków ze skonfiskowanego Rodzinie Orleańskiej majątku przeznaczona jest na pensye dla niedostatnich dymisyonowanych plebanów. Wielu tych Biskupów mieli już narady między sobą, względem postępowania, jakie im nakazuje w tym razie uczucie honoru i sprawiedliwości.»

— Dekretem z dnia 30 Stycznia Prezes udzielił zupełną amnestyą za wszystkie wykroczenia i przestępstwa przeciw ustawom Policyi żeglarskiej i rybołówstwa morskiego.

— Jedną z przyczyn wyjścia z Gabinetu PP. de Morny, Rouher i Fould, prócz oppozycyi ich przeciw Dekretowi Konfiskacyjnemu z dnia 22 Stycznia, było ustanowienie Ministerstwa, czyli Sekretaryatu Stanu, władzy pośredniej między Prezesem i Naczelnikami wydziałów Rządu, co musi koniecznie prowadzić do zniżenia osobistego stanowiska i ścieśnienia władzy Ministrów.

— Kapelan kościoła św. Rocha bywa co rana ze Mszą w pałacu Tuileries.

— P. Cabet, sławny założyciel marzycielskiej kolonii Ikaryi w Ameryce Północnej, skazany za oszustwo przez Sąd

(*) Patrz list P. Dupin do Prezesa Rplitej w przeszłym № Tygodnika.

Policyi poprawczej, a uniewinniony w Sądzie Appellacyjnym Paryskim, został wygnany z Francyi.

— Donoszą z Brest z dnia 30 Stycznia, że w tym i w poprzedzającym dniu uwolniono tam 42 więźniów, trzymanych na okręcie *Duguesclin*, na którym skazani na zesłanie, mają być odwiezieni do Kayenny.

— Policya Marsylska odkryła i uwięziła pilnie ukrywającego się Jana Rique, naczelnego herszta powstania w Departamencie du Var.

— Piszą z Nevers że w tém mieście, z powodu ostatnich knowań politycznych i powstania, które zostało wkrótce po wybuchnieniu stłumione, uwięziono 300 osób, w Clamécy 500, w Cosne 400, w Chateau Chinon 50. Sądzą że z Departamentu Nièvre będzie wywiezionych do Kayenny i Algeryi około 1000 osób.

— *L'Aube*, gazeta wychodząca w Troyes, ogłasza otwarcie składki narodowej, w najmniejszej ilości 10 centimów, na cel zakupienia zamku Brienne-Napoléon z przynależytościami i ofiarowania tej własności Prezesowi Ludwikowi Napoleonowi w dowodzie wdzięczności narodu.

— Blokada portów i przystani zatoki Benin, na zachodniém wybrzeżu Afryki przez anglików, urzędowie ogłoszona, sprawia wielką trwogę pomiędzy kupcami naszemi, mającemi stosunki handlowe z temi portami.

DANIJA.

KOPENHAGA, *27 Stycznia*. Dziś *Volksthing* ostatecznie ukończył rozprawy nad budżetem i przyjął takowy 72 głosami przeciw 3. (Podług tego Budżetu, przychod wyrachowany na 15,271,856, Rozchod na 17,368,970 rixdalerów.)

Kopenhaga, *28 Stycznia*. Dziś nakoniec Sejmowi udzielona została wiadomość urzędowa o utworzeniu nowego Gabinetu, którego skład jest następujący: Minister (tymczasowy) Spraw Zagranicznych, P. *Bluhme*, jest zarazem mianowany, również tymczasowo, pierwszym Ministrem dla Królestwa Danii. — Minister tymczasowy Wyznań, P. *Bang*, Ministrem tymczasowym Spraw Wewnętrznych dla Królestwa Danii. — Jenerał *de Hansen*, Minister Skarbu hrabia Sponnek i Kapitan-Komandor *Steen-Bille*, mianowani: pierwszy Ministrem Wojny, drugi Ministrem Skarbu, trzeci Ministrem Marynarki dla całej Monarchii. Hrabiowie Karol de Moltke i de Reventlow Criminil Ministrami: pierwszy dla Xięztwa Schleswig, drugi dla Xięztw Holstein i Lauenbourg.

— Jednoczasowie odczytano w obu Izbach Manifest Królewski, wykładający zasady nowej organizacyi całej Monarchii, tudzież proklamacyą Królewską, datowaną z zamku Christiansborg, 28 Stycznia 1852, treści następującej:

«My, Fryderyk VII, etc. wiadomo czynimy wszystkim naszym ulubionym i wiernym poddanym.

«Doniesiono Nam, że obrady starszyzn, zwołanych w moc Naszego Manifestu z dnia 14 Lipca 1850 roku do Flensburga, nie doprowadziły do zgody którą pragnęliśmy osiągnąć w sprawach najważniejszych Naszej Monarchii, mianowicie we względzie położenia, jakie w niej ma zajmować Nasze Xięztwo Schleswigu.

«W skutek tego nie chcieliśmy już więcej rachować na wypadku pomienionych obrad i powzięliśmy postanowienie najwyższe, rozkazać przystąpić do urządzenia Spraw Naszej Monarchii przez utrzymanie, a następnie rozwinięcie, instytucyj, tak tych, które obejmują jej całość, jako i tych, które odnoszą się do pojedyńczych części, w taki sposób, iżby stosunki istnące z prawa, były zachowane i ulepszone.

«Podczas kiedy, z pomocą wielkich Mocarstw Europejskich, zachowanie zupełności Naszej Monarchii w całej rozciągłości territoryalnej, będzie na przyszłość zapewnione, stosunki pomiędzy rozmaitemi częściami Państwa będą utrzymane i utrwalone, tak iżby z nich złożyć jedność dobrze uorganizowaną, a to, naprzód tymczasowo, przez zarząd spraw wspólnych, za pomocą władz wspólnych, a później, co do tychże spraw, za pośrednictwem Konstytucyi też wspólnej, ku wprowadzeniu jakowej zamierzany sobie uczynić potrzebne kroki w czasie jak najrychlejszym.

«I tak, te, z liczby spraw wszystkich części Monarchii, które przedtem były rozstrzygane lub pod Nasze rozstrzygnienie podawane przez Kwatermistrza Jeneralnego, Jenerałów-Adjutantów Wojsk lądowych i Marynarki, Kollegium jeneralne Kommisoryatu, Kollegia Admiralicyi i Kommisoryatu, Deputacyą Finansową, Dyrekcyą Długu publicznego i Funduszu Umorzenia, i przez Dyrekcyą jeneralną Poczt, niemniej jak sprawy niegdyś należące do Pierwszej lub Drugiej Izby Skarbu, o ile się tyczyły podatków i poborów, albo sposobu pobierania i rachunkowości, i nakoniec sprawy właściwie celne i kolonijalne, które przedtém należały do Kollegium Jeneralnego celnictwa i handlu, jakowe sprawy, o ile ściągały się do Królestwa Danii, przeszły już do właściwych istnących Ministerstw, będą na przyszłość zawiadywane przez Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Wojny, Marynarki i Skarbu, stosownie do postanowionych urządzeń i w taki sposób, iżby zakres działania tych Ministerstw, jak to co do zarządów wyżej wymienionych, zostających pod bezpośrednią Naszą władzą dawniej już miało miejsce, rozciągał się na wszystkie części Naszej Monarchii.

«Zakres działania Ministerstw we względzie Królestwa Duńskiego, mianowicie Ministerstw Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych, Wyznań i Oświecenia Narodowego, pozostaje tenże sam.

«Sprawy, które dawniej należały do Kancellaryi Schleswig-Holstein-Lauenbourgskiej, te z liczby spraw Schleswigu, Holsteinu i Lauenbourga, które dawniej należały do Izby Skarbu i do trzeciego wydziału Kollegium Jeneralnego celnictwa i handlu, (z wyłączeniem spraw pożarowych, które przeszły do Ministerstwa Marynarki i spraw konsularnych, które przeszły do Ministerstwa Spraw Zagranicznych), niemniej jak sprawy przedtém należące do Rządu Schleswigsko-Holsteinskiego, będą na przyszłość zawiadywane, stosownie do postanowionych urządzeń, przez Ministerstwo Xięztwa Schles-

wigskiego, o ile tyczą się tego Xięztwa, a przez Ministerstwo Xięztw Holstein i Lauenbourg, o ile tyczą się tych ostatnich; co zaś do spraw ściągających się do instytucyj nie-politycznych, wspólnych Xięztwom Schleswig i Holstein, mianowicie Uniwersytetu w Kiel, Stanu Rycerskiego, kanału Schleswigsko-Holsteinskiego, ubezpieczeń od pożarów, zakładów więziennych i poprawczych, instytutu gluchoniemych i domu pomieszanych na umyśle, te sprawy będą traktowane kollegialnie przez Ministra Xięztwa Schleswig i Ministra Xięztw Holstein i Lauenbourg.

«Wszyscy Nasi Ministrowie będą mieli swój stały i wyłączny pobyt w Naszej stolicy i rezydencyi Kopenhadze.

«Wszyscy Nasi Ministrowie składają Naszą Radę Stanu Tajną, w której i na przyszłość będziemy prezydowali i w której obradach, Jego Królewska Wysokość, Xiążę Następca Tronu, Nasz najmilszy Stryj, będzie, jak przedtém, uczęstniczył. Co się tyczy zakresu działania i biegu interesów w Naszej Tajnej Radzie Stanu, te pozostaną tymczasowo też same. Protokoły prowadzić będzie Sekretarz Stanu.

«Minister Xięztwa Schleswig i Minister Xięztw Holstein i Lauenbourg, za czynności swoich zarządów, są odpowiedzialni jedynie przed Nami. Odpowiedzialność innych Ministrów przed Sejmem Duńskim zostaje określona do tych tylko ich atrybucyj, które tyczą się Królestwa, według brzmienia § 18 Prawa Zasadniczego Danii.

«Na mocy § 21 Prawa Zasadniczego, obowiązki Pierwszego Ministra Królestwa Duńskiego poleciliśmy Naszemu Ministrowi Spraw Zagranicznych.

«Jak Nasza niezmienna wola utrzymać nienaruszenie postanowienia Prawa Zasadniczego Królestwa Duńskiego nie może podpadać wątpliwości; tak równie pragniemy drogą Konstytucyjną urządzić Stany Prowincyonalnye dla Naszego Xięztwa Schleswigskiego i takież Stany dla Naszego Xięztwa Holsteinskiego, tak, iżby na sprawy, które dawniej podchodziły pod atrybucye Stanów Prowincyonalnych Doradczych, każde z tych Xięztw nabyło reprezentacyą, używającą atrybucyj stanowczych.

«W tym celu zamierzamy rozkazać wypracować projekta praw poszczególne dla każdego z Xięztw wymienionych, i wnieść takowe na ich właściwe Stany Prowincyonalne, a to w zastosowaniu się do § 6 Prawa ogólnego z dnia 28 Maja 1831, i ustępu końcowego Dekretu z dnia 15 Maja 1834 roku. Projekt prawa, który w tej mierze będzie ułożony dla Xięztwa Schleswig, zawierać będzie specyalnie rozporządzenia potrzebne dla zawarowania narodowościom Duńskiej i Niemieckiej w tém Xięztwie doskonałej równości i skutecznej opieki.

«Zawieszenie atrybucyj Sądu Najwyższego appelacyjnego Schleswigsko-Holsteinsko-Lauenbourgskiego we względzie Xięztwa Schleswig, zostaje utrzymane. Dla ograniczenia zakresu działania tego Sądu do Xięztw Holstein i Lauenbourg, projekta praw w tym przedmiocie będą wniesione na Stany Prowincyonalne, za najpierwszém ich zebraniem.

«Stany Prowincyonalne, tak Xięztwa Schleswig, jako i Xięztwa Holstein, mają być zwołane w czasie jak najrychlejszym po upłynieniu obecnego wyborowego zakresu, który kończy się w roku bieżącym, i po dopełnieniu nowych wyborów na te mianowicie Stany Prowincyonalne. W okręgach Xięztwa Schleswig, zostających na stopie oblężenia, wybory takowe będą dokonane dopiero po zdjęciu tego stanu rzeczy. Głos męzki dziedziczny Jego Najjaśniejszej Wysokości Xięcia Schleswig-Holstein-Sonderbourg-Augustenbourg na Zgromadzeniu Stanów Prowincyonalnych Schleswigskich zostaje zniesiony. Użycie wolne i bezwarunkowe języka duńskiego, równie jak i użycie języka niemieckiego na Zgromadzeniu Stanów Prowincyonalnych Xięztwa Schleswig jest dozwolone od najpierwszego ich zebrania się, o czém wydane będą stosowne postanowienia.

«Od samej tej chwili, kiedy władza Nasza najwyższa zostanie całkowicie przywrócona w Xięztwie Holstein, to Xięztwo będzie zarządzane stosownie do ustaw, istniejących z prawa i ustawy te nie inaczej będą modyfikowane jak w drodze konstytucyjnej; w widokach zaprowadzenia jednostajnego systematu celnego, wspólnego całej Monarchii, będzie niezwłocznie przystąpiono do środków przygotowawczych ku zdjęciu linii celnej po nad Eider; stan oblężenia nałożony na niektóre okręgi Xięztwa Schleswig będzie zdjęty i List Amnestyi, ogłoszony dla tego Xięztwa w dniu 10 Maja 1851, poddany rewizyi. Ci, którzy potém jeszcze pozostaną wyłączeni z amnestyi, nie będą mieli pozwolenia pobytu w innych częściach Naszej Monarchii, podczas kiedy przeciwnie tym którzy nie będą wyłączeni, służyć ma prawo powrócenia swobodnie i bez wszelkich ścieśnień do Xięztwa Schleswig.

«Co się tyczy Konstytucyi Naszego Xięztwa Lauenbourgskiego, obwieścimy w czasie późniejszym nasze w tym względzie postanowienie po uprzedniém, w drodze prawnej, naradzeniu się ze Stanem Rycerskim i Landschaftem.

«Nasze stosunki jako Członka Związku Niemieckiego, z rzeczy Xięztw Holstein i Lauenbourg, pozostają na dotychczasowej stopie.

«Tuszymy, że nasi ulubieni i wierni poddani wszystkich części Naszej Monarchii, znajdą w niniejszym nowy dowód naszej ojcowskiej pieczołowitości, która ich z równą ogarnia miłością, i ufamy, że z pomocą Najwyższego zdołamy zapewnić szczęśliwą przyszłość krajom, pod berłem Naszém połączonym.»

SZWECYA.

STOCKHOLM, *23 Stycznia.* Król Jmć mianował Arcybiskupem i Pro-Kanclerzem Uniwersytetu Upsalskiego, Biskupa kapituły Strengaüs, Doktora Teologii Holmströma, na miejsce Arcybiskupa Wingärd, zmarłego w roku zeszłym.

PORTUGALIJA.

Gazeta *Times* otrzymała wiadomości z Lizbony po 24 Stycznia. Rząd wniosł na Izby projekt reformy Konstytucyi. Chodzi w nim o wprowadzenie angielskiego sposobu wybię-

rania deputowanych przez głosowanie wprost, o nadanie Izbom prawa wyznaczania kommisyj śledczych, i o ustanowienie Izby Obrachunkowej.

— Królowa Jmć Dona Maria wydała Dekret Amnestyi za wszelkie przestępstwa polityczne czasów przeszłych.

WŁOCHY.

NEAPOL, *13 Stycznia.* W dniu 2 b. m. umocowani od Rplitej Szwajcarskiej odebrali wynagrodzenie pieniężne za szkody poniesione przez ich ziomków z powodu wypadków w Messynie w latach 1848 i 1849. Kommisya, na ten cel wysadzona, uznała już podobne należności dla poddanych Austryi, Pruss, Francyi i Anglii i zajmuje się rozbiorem pretensyj innych cudzoziemców, tak europejskich jak i amerykańskich.

EGYPT.

KAIR, *12 Stycznia.* Odpłynąwszy z Alexandryi 5 Stycznia, Jego Cesarska Wysokość Xiążę Maxymiljan Leuchtenbergski przepłynął kanałem na małym statku parowym sześć godzin, a Nilem, na statku parowym Abbas-paszy *Feyruz* 20 godzin, i stanął w Bulak, jedném z przedmieści Kairu, o godzinie 1 po południu, 6 Stycznia, w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, według starego kalendarza. Tam przyjęcie było jeszcze świetniejsze niż w Alexandryi. Wszyscy Ministrowie i Dygnitarze, pod przewodnictwem Hassan-paszy, Naczelnika Vice-króla, czekali na brzegu w wielkich mundurach. Wszystkie wojska, znajdujące się w Kairze, były tam też zebrane, i dla lepszego ich rozmieszczenia, kilka wielkich drzew ścięto.

Skoro statek parowy zaczął zbliżać się do brzegu, Stefanbey, Zarządzający Ministerstwem Spraw Zagranicznych, wszedł na statek i sprowadziwszy zeń Xiążęcia, przedstawił J. C. Wysokości na wybrzeżu wszystkich wielkich Dygnitarzy, Ministrów i Paszów. Po dopełnieniu tej formalności, J. C. W. wszedł do paradnego powozu, ciągnionego przez sześć koni białych, i środkiem wojsk uszykowanych, prezentujących broń, wywijających chorągwiami, przy odgłosie trąb, środkiem licznego i urozmaiconego tłumu europejczyków i krajowców, którzy się zewsząd zbiegli, rozpoczął swój wjazd stępią przez piękny plac Esbokich i długie a kręte ulice miasta, poprzedzany od wszystkich paszów konno w wielkich mundurach i od szwadronu jazdy z gwardyi przybocznej Abbas-paszy. To trwało dobrą godzinę.

Zatrzymawszy się naprzód pod banderą Konsulatu jeneralnego w Alexandryi, Xiążę raczył przyjąć gościnność ofiarowaną Mu przez Vice-króla w Kairze. W skutek tego oddano w rozrządzenie J. C. Wysokości apartament w pałacu Helmieh, położonym w środku miasta, i za wejściem Jego na dziedziniec pałacu dał się słyszeć 21 wystrzał z dział cytadelli.

Gdy się wszyscy rozjechali, Abbas-pasza, zamieszkały w innym, dość oddalonym pałacu, za miastem, przysłał swego drogmana z oświadczeniem iż nie śmiał w ciągu dnia utrudzać swą obecnością J. C. Wysokości, sądząc Go znużonym, lecz że prosi o pozwolenie złożenia swego uszanowania nazajutrz.

Wyrozumiawszy naprzód, we względzie ceremonijału i kostiumu, wolę J. C. Wysokości, Vice-król stawił się na godzinę naznaczoną bez orszaku, a nazajutrz przyjął w swoim pałacu Abbssych wzajemne odwiedziny Xięcia, który był w mundurze. Vice-król zaś miał przy sobie tylko swego Divan-effendego i Ministra Spraw Zagranicznych, jako tłumacza.

Abbas-pasza w tém dwukrotném spotkaniu był wesoły, uprzejmy i ujmujący; umieścił J. C. Wysokość na pierwszém miejscu w kącie, i na przyjęcie Jego w swoim pałacu, kazał nawet pokryć to miejsce złotogłowem.

Powiedział J. C. Wysokości, że pragnąłby Mu przedstawić swego syna, lecz gdy ten jest nieco słaby, musi to odłożyć do powrótu Xięcia z górnego Egyptu. Dowiedziawszy się że Xiążę jest miłośnikiem koni, dodał, że rozkaże swemu synowi pokazać Mu własne swe konie, chodzące na paszy w pewnej odległości od Kairu. Jest to dowód szczególnej uprzejmości, dotąd albowiem nie pokazywał ich nikomu, bojąc się złego oka.

Względy i zabiegi około dostojnego przyjęcia Wysokiego Gościa, ze strony Vice-króla, nie mają granic; Jego powozy, konie wierzchowe, służba, są całkiem w rozrządzeniu Xięcia; cokolwiek się domyśla iż może być Jemu przyjemném, natychmiast każe to uskuteczniać; dowiedziawszy się, że J. C. Wysokość zażądał z parę razy pilawu, posłał mu swego własnego kucharza, jedynie dla przygotowania tego wschodniego przysmaku.

Po odbyciu wizyt, Xiążę Leuchtenbergski przyjmował Agentów i Konsulów jeneralnych, rezydujących w Kairze, Patryarchę Greckiego, Biskupa Katolickiego, oraz podróżnych i kupców rossyjskich.

Przedwczora J. C. Wysokość zwiedzał Pyramidy, i tam jeszcze wszystkie środki ułatwienia tej wycieczki były przedsięwzięte i wspaniały podwieczorek był przygotowany na miejscu z rozkazu Vice-króla.

Kair, 17 Stycznia. W dniu Nowego Roku, według starego kalendarza, Jego Cesarska Wysokość Xiążę *Maxymiljan Leuchtenbergski*, jak był uczynił nadzieję Patryarsze, udał się do kościoła Greckiego w Kairze. Ponieważ wcześnie to było wiadomem, zgromadził się tłum bardzo wielki, każdy pragnął widzieć Członka Najjaśniejszej Rodziny Cesarskiej, bliskiego krewnego Cesarza Jmci, Orędownika kościoła.

W samej świątyni, dość rozległej, za nadto nawet dla miejscowego zgromadzenia, nie było ani jednego próżnego miejsca, wszystkie baryery znajdujące się w głębi i dokoła cerkwi były zajęte, i jedni musieli stawać na drugich żeby cokolwiek widzieć. Po drodze którędy miał iść Xiążę na dziedzińcu kościoła, uszykowane były dzieci w białej odzie-

ży, z gałązkami palmowemi w ręku, a u drzwi, Jego Cesarska Wysokość był przyjęty przez Patryarchę i całe duchowieństwo w szatach uroczystych. Patryarcha trzymał w ręku małą xięgę Ewangelii świętej. Po *Te Deum*, J. C. Wysokość udał się do Patryarchy, gdzie raczył przyjąć śniadanie.

Nazajutrz, po południu, Xiążę puścił się w swą podróż do górnego Egyptu na statku parowym Abbas-Paszy, *Feruze*, ze swym zwyczajnym orszakiem, z malarzem neapolitańskim, zabranym z Palermo, z biegłym w sztuce wypychania ptaków człowiekiem, najętym na ten cel w Kairze, i drogmanem Konsulatu rossyjskiego w Alexandryi, P. Lavison. Jest też na okręcie Selim-bey, były pułkownik jazdy, dodany jako Mihmandar J. C. Wysokości od chwili przybycia do Alexandryi, i który bardzo dobrze mówi po francuzku. Od kilku dni stanęła piękna pogoda i wszystko każe tuszyć, że wycieczka niniejsza będzie najpomyślniejszą pod wszystkiemi względami.

J. C. Wysokość nie miał zabawić w podróży nad dni dwadzieścia.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *3 Lutego.* Dziś, o godzinie 2 po południu, Królowa Jmć zagaiła posiedzenia Parlamentu osobiście i miała mowę, którą dla krótkości czasu odkładamy do przyszłego numeru.

Tegoż dnia. (Przez telegraf.) Po mowie od Tronu, konsolidy na giełdzie stanęły na 96⅝.

NEAPOL, *7 Stycznia.* Xiążę Kalabryi, Następca Tronu, ukończywszy lat 15 wieku, został mianowany Wielkim Konnetablem orderu św. Jerzego i poraz pierwszy zasiadł w Radzie Stanu.

— Gazeta Czeska donosi, że Xiążę Kapui, wydalony z kraju i wydziedziczony za pojęcie w małżeństwo angielki, miss Penelope Smith, otrzymał pozwolenie wrócenia do Neapolu i dobra zasekwestrowane zostały mu oddane.

PARYŻ, *3 Lutego.* (Drogą zwyczajną.) Podług nowego prawa wyborowego, warunkami do głosowania, prócz wieku, są jeszcze używanie praw cywilnych i politycznych i zamieszkanie w gminie przez sześć miesięcy. Wojskowi w czynnej służbie będą zapisani do głosowania w spisach gmin, do których przed wejściem do służby należeli, wszakże nie inaczej mogą głosować, jak tylko jeżeli się znajdą w tychże gminach. Prawo specyalne urządzi sposób głosowania Armii na wybor Prezesa Rplitej.

Nowe prawo wyborowe dobre sprawiło na giełdzie wrażenie i papiery stanęły: 5-procent. na 103 fr.—3 proc. na 64 fr. 60 centimów.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Najpóźniejsze postępy w przemysłowości lnianej. Komuż niewiadoma użyteczność drobnej, pierwiastkowo Perskiej, rośliny, dziś tak powszechnie uprawianej, którą Linneusz słusznie nazwał *Lnem najużyteczniejszym* (Linum usitatissimum). Nie mówiąc już o korzyściach z nasion tej rośliny, jej włókno, dające od najodleglejszej starożytności bezpośrednie pokrycie ciała ludzkiego, stale dotąd utrzymało swą wyższość pod wszystkiemi względami, nad poźniejszą bawełną.

Wszakże w otrzymywaniu i przygotowaniu tego włókna, od najdawniejszych czasów czuć się dawały wielkie niedogodności i trudności. Wpadłszy raz na najprostszy, ale razem najmozudniejszy i najpracowitszy sposób, Ludzkość od wieków jego się trzymała bez żadnej zmiany, bez żadnego udoskonalenia, jakby zwątpiwszy zupełnie o możności jakichkolwiek ulepszeń. Dopiero w ostatnich czasach postępy Chymii, a szczególniej Anatomii roślinnej, pozwoliły przedmiot ten z nowego rozważyć stanowiska i tuszyć, że znalezione będą sposoby ułatwienia, uproszczenia i przyśpieszenia processu oddzielania włókna lnianego.

Naprzód przekonano się, za pomocą badań drobnowidzowych, że włókna nie są ani spojone, ani sklejone między sobą żadną szczególną substancyą, że chodzi przeto jedynie o dokonanie mechanicznego rozdziału między fibrami czyli włóknem, a otaczającemi je innemi naczyniami organizmu roślinnego i szczególniej tkanką komórkowatą. Zwyczajny process, niezmiernie długi i pod tylu względami niedogodny *moczenia* lnu w wodach bieżących i stojących, jest niczém inném, jak sposobem oddzielenia tych to obcych części, przez ich zgnojenie; poczém następują nowe i niemniej utrudzające operacye, dla mechanicznego uprzątnienia szczątków tych to części.

Przed laty jeszcze 12, PP. Scheidweiler i Mertens, obaj Belgijczycy, podawali: pierwszy, obmyślony przez się sposób moczenia lnu w podziemnych lochach, w wodzie grzanej, a drugi, narzędzia swego wynalazku do oczyszczania włókna lnianego. Ale oba te pomysły w ojczyznie swojej nie zwróciły uwagi, i dopiero w Anglii, a zwłaszcza w Irlandyi, zostały prawie powszechnie przyjęte.

Na ostatniém jeszcze posiedzeniu Towarzystwa Rolniczego w Bruxelli, na początku zeszłego roku odbytém, trwano w mniemaniu, że fibry lniane są połączone szczególną substancyą, opierającą się ich oddziałowi.

Dopiero teraz, P. Claussen, też uczony Belgijski, przekonawszy się że tak nie jest, postanowił znaleźć taki czynnik chemiczny, którýby działając wprost na naczynia roślinne, otaczające fibrę czyli włókno, a nie działając na to ostatnie, dopełniał w krótkim czasie to, co moczenie, czyli gnojenie lnu, dopełnia w przeciągu kilku miesięcy. Takim czynnikiem okazała się być *Soda kaustyczna.* Len wprost wzięty z pola,

świeży, lub już wysuszony, gotuje się przez trzy godziny w wodzie, do której dodano pół procentu co do wagi tej to Sody, a następnie to ostatnie alkali niszczy się przez dodanie do wody pięciu procentów Kwasu Siarczanego. Cała operacya trwa około pięciu godzin, i fibra lniana wychodzi z niej doskonale oddzieloną od wszelkich obcych części, niepotrzebującą już mędlenia (teillage), i daje włókna nadzwyczajnej cienkości i mocy.

W Anglii posunięto dalej to odkrycie; chciano tak oczyszczone włókna przerobić na materyał do otrzymywania najcieńszych i jedwabistych nici, słowem zamienić je w tak miękką, gębczastą i podatną massę, jak jest bawełna. Osiągnięto cel ten, traktując len już oczyszczony, Sodą zwyczajną, rozpuszczoną w wodzie i dodając do tego roztworu pół procentu Kwasu Siarczanego. Tym processem dokonywa się rozdzielenie włókien na ostateczne fibry, które potém sposobami mechanicznemi tarcia i rozrywania na cząstki, zamieniają się w papkę, a ta, po wysuszeniu przyjmuje wszystkie własności bawełny czyli waty, dając się w tym stanie gręplować, prząść, i skręcać na machinach w najdelikatniejsze nici. Królewskie Towarzystwo Rolnictwa w Londynie poczytało przedmiot ten za tak ważny, iż próby wymienionych powyżej udoskonaleń odbyte zostały publicznie.

Blech, czyli bielenie płócien i nici na łąkach, trwało dotąd od 80 do 90 dni, i płótno traciło w niém od 20 do 40 procentów na wadze, o tyle zapewna na swej trwałości i mocy. P. Claussen bieli len we włóknie, przed oddaniem do przędzy, w jednej prawie chwili, za pomocą Podsolanu, czyli Podchloranu Magnezyi, i ubytek na wadze jest prawie żaden.

Pomijając inne korzyści, nowy sposób jest już ogromnym postępem, kiedy się zważy oszczędność czasu, a najszczególniej usunięcie niedogodności dawnego sposobu moczenia lnu (rouissage), którym się zatruwały rzeki i stawy, wytępiały ryby, a powietrze do takiego stopnia było psowane, że w okolicach, gdzie się wiele lnu wyrabia, powstawały epidemiczne gorączki, i dostatniejsi mieszkańcy zmuszeni byli emigrować na czas jakiś w inne strony.

Zastosowanie przędzalni mechanicznych do włókna lnianego, które było oddawna pożądaném zadaniem, dziś już stanowczo rozwiązaném, od razu poniżyło cenę płócien w Anglii o jednę trzecią. Z czasem, i to zda się bardzo prędko, płótna, nawet cieńkie, staną się towarem przystępnym dla klass najmniej bogatych. Na Wystawie Londyńskiej widziano chustki z cieńkiego batystu, kosztujące nie więcej nad 24 centimy, czyli około *dwunastu groszy polskich.* Dokładniejsze szczegóły o całym tym przedmiocie znaleźć można w piśmie peryodyczném, wydawaném w Bruxelli, przez Professora Morren, pod tytułem: *Journal de l'Agriculture pratique de Belgique.*

(Spodziewamy się, że niniejsza wiadomość nader nieobojętną będzie dla wielkiej liczby naszych czytelników. Len jest uprawiany powszechnie, a są całe prowincye, w których ta uprawa stanowi celną gałąź gospodarstwa i główne źródło dochodu. Wobec tak istotnych udoskonaleń, o jakich powyższy artykuł tylko namienia, nie sądzimy iżby ktokolwiek, zwłaszcza z obywateli produkujących len na większą stopę, pozostał obojętnym na dokonane w tej gałęzi postępy i chciał obstawać za dawną rutyną. Nie zwracając już względu na krajowe fabryki płócien, i biorąc na uwagę sam tylko wywoz za granicę, ileżby to było straty na czasie i cenie, jeśliby nasi produktorowie lnu nie chcieli się zastosować do przyjętych już ulepszeń. Przypuszczając nawet iżby zdołali zbyć cały swój towar, w stanie dotychczasowej niedoskonałości pierwotnego obrobienia, na jakże niskiej musieliby poprzestawać cenie, i jak trudno byłoby wytrzymać spółzawodnictwo z krajami, gdzie już nowe processa są w używaniu.

Reforma więc w tej gałęzi Gospodarstwa wiejskiego u nas jest niezbędną. Ale mniemamy, że nie może być dokonaną z pewnością skutku inaczej, jak *praktycznie*, nie z xiążki, nie z opisów, ale z osobistego przypatrzenia się i nauczenia na miejscu, przez ludzi, którzyby się specyalnie temu oddali. Przedmiot to tak ważny, tak zbliska i cały kraj i każdego z osobna właściciela ziemi obchodzący, iż jeżeliby zamożniejsi obywatele nie chcieli pojedyńczo ponieść na to kosztu, nic nie byłoby naturalniejszego nad to, jak potworzyć rodzaj spółek z kilku lub kilkunastu właścicieli ziemskich, dla złożenia kosztu potrzebnego na wysłanie za granicę, do miejscowości najwłaściwszych, ludzi zdolnych, dla wyuczenia się praktycznie wszystkich processów chymicznych i operacyj mechanicznych nietylko oczyszczania i bielenia włókna lnianego, ale i zamieniania go w tak nazwaną *lnianą bawełnę.* Wywoz lnu w tém już przekształceniu, stokrotnie by wynagrodził podjęty wydatek, a zbyt byłby zawsze zapewniony choćby tylko do Anglii, która dotąd na swych przędzalniach i tkalniach mechanicznych, prawie z musu produkowała tkanie bawełniczne w niewypowiedzianej ilości, częstokroć doświadczając wielkiej w ich zbycie trudności.) **R.**

OD WYDAWCY.

Osoby, które zaprenumerują na Tygodnik po 1 Kwietnia 1852, odbiorą wszystkie numera, wyszłe od Nowego Roku.

Позволяется печатать. 31 Января 1852 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.